

DZIEŃ ZWIĄZKU HARCERSTWA ADWENTYSTYCZNEGO PATHFINDER

Lekcja 11 — 12 września

OPOWIADANIE HISTORII JEZUSA

SOBOTA (PO POŁUDNIU) — 5 września

STUDIUM BIEŻĄCEGO TYGODNIA: Ef 2,1-10; 1 J 4,7-11; Mk 5,1-20; Hbr 10,19-22; Ga 2,20; 1 Kor 1,30.

TEKST PAMIĘCIOWY: „To napisałem wam, którzy wierzycie w imię Syna Bożego, abyście wiedzieli, że macie żywot wieczny” (1 J 5,13).

Jak zauważyliśmy w jednej z wcześniejszych lekcji, nic nie przemawia dobitniej na rzecz mocy ewangelii niż osoby, które zostały przez nią zmienione. Ludzie mogą spierać się z tobą w sprawie poglądów teologicznych. Mogą dyskutować na temat zasad wiary. Mogą podać w wątpliwość twoje zrozumienie *Pisma Świętego*. Jednak rzadko będą próbowali podważyć twoje osobiste świadectwo tego, kim Jezus jest dla ciebie i czego dla ciebie dokonał.

Dawanie świadectwa jest dzieleniem się tym, co wiemy o Jezusie. To mówienie innym ludziom, co On oznacza dla nas i czego dla nas dokonał. Jeśli nasze świadectwo składa się wyłącznie z usiłowania udowodnienia, że to, w co wierzymy, jest słuszne, a to, w co wierzą inni, jest błędne, to napotkamy na silny opór. Jeśli nasze świadectwo o Jezusie płynie z serca zmienionego przez Jego łaskę, napełnionego Jego miłością i poruszonego Jego prawdą, to inni ludzie będą pod wrażeniem tego, jak prawda, w którą wierzymy, wpływa na nas. Prawda przedstawiana w powiązaniu z wewnętrzną duchową przemianą oraz zmianą zewnętrznego postępowania nabiera nowej wymowy.

Gdy Chrystus jest w centrum każdej zasady wiary, a każda biblijna nauka odzwierciedla Jego charakter, wówczas ci, z którymi dzielimy się przesłaniem *Pisma Świętego*, chętniej przyjmą je jako Jego Słowo.

Jako chrześcijanie wszyscy mamy osobistą historię do opowiedzenia — historię o tym, jak Jezus zmienił nasze życie i czego dla nas dokonał.

Jakimi byliśmy przed poznaniem Chrystusa? Zob. Ef 2,1-3.

Co stało się naszym udziałem, gdy przyjęliśmy Chrystusa? Zob. Ef 2,4-10.

Co za zdumiewająca zmiana! Zanim poznaliśmy Chrystusa, byliśmy martwi „przez upadki i grzechy” (Ef 2,1), postępowaliśmy „według modły tego świata” (Ef 2,2), „w pożądliwościach ciała naszego”, a więc „byliśmy z natury dziećmi gniewu” (Ef 2,3). Mówiąc prościej, zanim poznaliśmy Chrystusa, żyliśmy bez celu i byliśmy zgubieni.

Być może nawet doświadczyliśmy pozornego szczęścia, ale odczuwaliśmy też wewnętrzny ból i brak sensu życia. Przyjście do Chrystusa i przyjęcie Jego miłości zmieniło nas wewnętrznie. Teraz w Chrystusie jesteśmy prawdziwie ożywieni (zob. Ef 2,5). Dzięki nadzwyczajnemu bogactwu łaski (zob. Ef 2,7) oraz Jego miłosierdziu i „wielkiej miłości” (Ef 2,4) wobec nas otrzymaliśmy dar zbawienia. Bóg wzbudził nas i „posadził w okręgach niebieskich w Chrystusie Jezusie, aby okazać w przyszłych wiekach nadzwyczajne bogactwo łaski swojej w dobroci wobec nas w Chrystusie Jezusie” (Ef 2,6-7). W Chrystusie nasze życie nabrało nowego znaczenia i nowego sensu. Jak napisał apostoł Jan, „w nim było życie, a życie było światłością ludzi” (J 1,4).

Przeczytaj Ef 2,10. Co werset ten mówi o kluczowym znaczeniu dobrych uczynków w wierze chrześcijanina? Jak rozumiemy tę prawdę w powiązaniu ze zbawieniem przez wiarę „bez uczynków prawa” (Rz 3,28 UBG)?

Jak zmieniło się twoje życie dzięki Chrystusowi i jak zmiana ta może pomóc innym poznać Jezusa?

Jan i Jakub, synowie Zebedeusza, zostali przez Jezusa nazwani Synami Gromu (zob. Mk 3,17). Ciekawe, że to sam Jezus dał im ten przydomek (przezwisko). Przykładem gwałtownego usposobienia Jana może być sytuacja, do której doszło, gdy Jezus ze swoimi uczniami przechodził przez Samarię. Gdy uczniowie usiłowali znaleźć jakieś miejsce na nocleg, natrafili na zdecydowaną odmowę wynikającą z uprzedzeń Samarytan wobec Judejczyków. Tak więc Jezusowi i Jego uczniom odmówiono najprostszej nawet gościny.

Jakub i Jan uznali, że ten problem należy rozwiązać. „Wówczas Jakub i Jan, uczniowie Jego, widząc to, powiedzieli:

— Panie; jeśli chcesz, to powiemy, żeby ogień zstąpił z nieba i pochłoniął ich” (Łk 9,54 BKR).

Jezus zgniał postawę dwóch braci i wraz z uczniami spokojnie opuścił wioskę. Postępowanie Jezusa było nacechowane miłością, a nie przemocą.

W atmosferze miłości Jezusa gwałtowne i gniewne usposobienie Jana zmieniło się tak, iż stał się on dobrym, łagodnym i współczującym człowiekiem. W *1 Liście Jana* słowo *miłość* występuje prawie czterdzieści razy, a wraz z pochodnymi formami — pięćdziesiąt razy.

Przeczytaj 1 J 1,1-4; 3,1; 4,7-11; 5,1-5. Co wersety te mówią o świadectwie Jana i zmianie, jaka zaszła w nim dzięki przebywaniu z Jezusem?

We wszechświecie istnieje wieczna zasada. Ellen G. White tak napisała o niej: „Ziemię ogarnęła ciemność wskutek niezrozumienia Boga. Należało złamać zwodniczą moc szatana, aby rozproszyć posępne ciemności i przyprowadzić świat z powrotem do Boga. Nie można było dokonać tego siłą, ponieważ jej użycie byłoby sprzeczne z zasadami boskich rządów; oczekuje On bowiem tylko służby miłości, a miłości nie można nakazać i nie można jej też zdobyć siłą lub autorytetem. Tylko miłość może wzbudzić miłość”⁴⁹.

Gdy powierzamy się Chrystusowi, Jego miłość świeci przez nas innym ludziom. Największym świadectwem chrześcijaństwa są odrodzeni chrześcijanie. Nie znaczy to, że po nawróceniu nigdy nie popełnimy błędów, a czasami nawet nie sprzeniewierzymy się miłości i łasce, w których powinniśmy trwać. Znaczy to jednak, że miłość Chrystusa będzie płynąć przez nas tak, iż staniemy się błogosławieństwem dla bliźnich.

W jakim stopniu ukazujesz miłość Chrystusa swoim bliźnim? Pomyśl, co oznacza dla ciebie odpowiedź na to pytanie.

⁴⁹ Ellen G. White, *Życie Jezusa*, Warszawa 2018, wyd. 16, s. 13.

Kim byli pierwsi misjonarze wysłani przez Jezusa? Nie byli to Jego uczniowie — przyszli apostołowie. Nie byli to Jego wyznawcy, którzy od dłuższego czasu podążali za Nim. Pierwszymi misjonarzami wysłanymi przez Jezusa byli dwaj uwolnieni od demonów opętani, którzy zaledwie kilka godzin wcześniej szczyli postrach w swojej okolicy.

Wskutek działania nadnaturalnej demonicznej mocy jeden z tych opętanych zrywał łańcuchy, którymi go krępowano, wrzeszczał oraz kaleczył swoje ciało, wykorzystując do tego kamienie. Niewymowny ból brzmiący w głosach opętanych odzwierciedlał niepojęte cierpienie ich dusz (zob. Mt 8,28-29; Mk 5,1-5).

Jednak gdy spotkali Jezusa, ich życie zmieniło się zupełnie. Stali się nowymi ludźmi. Jezus wypędził z nich dręczące ich demony, a te weszły w stado świń i rzuciły się z urwiska do jeziora (zob. Mt 8,32-34; Mk 5,13-14).

Przeczytaj Mt 8,28-34. Co stało się z uzdrowionymi ludźmi i co zastali mieszkańcy pobliskiego miasta, gdy przybyli nad jezioro?

Ci opętani byli teraz nowymi ludźmi odrodzonymi mocą Chrystusa. Mieszkańcy miasta zastali ich siedzących u stóp Jezusa i słuchających każdego słowa wypowiedzanego przez Niego. Powinniśmy zauważyć, że *Ewangelia Mateusza* opisuje dwóch opętanych uwolnionych od demonów, podczas gdy *Ewangelia Marka* skupia się tylko na jednym z nich. Chodzi o to, że Jezus uzdrowił ich obu — fizycznie, umysłowo, emocjonalnie i duchowo.

Przeczytaj Mk 5,18-20. To oczywiste, że odrodzony człowiek — nowo narwrocony — pragnął zostać z Jezusem, ale Chrystus miał dla niego inne zadanie. Jakie?

„Ci dwaj uzdrowieni opętani byli pierwszymi misjonarzami, których Chrystus posłał do głoszenia ewangelii w okolicach Dekapolis. Obaj mieli przywilej słuchania nauk Chrystusa zaledwie przez kilka chwil. Ani jedno kazanie z Jego ust nie wpadło w ich uszy. Nie mogli pouczać ludzi w taki sposób, jak mogli to czynić uczniowie, którzy codziennie przebywali w Jego obecności. Lecz oni sami stanowili dowód na to, że Jezus jest Mesjaszem. Mogli opowiadać o tym, co wiedzieli — co sami widzieli, słyszeli i odczuwali, będąc świadkami mocy Chrystusa. To samo może czynić każdy, którego serce dotknęła łaska Boża⁵⁰. Ich świadectwo przygotowało Dziesięciogród/Dekapolis, region nad Jeziorem Galilejskim, na przyjęcie nauki Jezusa. Taka jest moc osobistego świadectwa.

⁵⁰ Ellen G. White, *Życie Jezusa*, Warszawa 2018, wyd. 16, s. 250.

Przeczytaj 1 J 5,11-13; Hbr 10,19-22; 1 Kor 15,1-2. Jakie zapewnienie dotyczące życia wiecznego daje nam *Pismo Święte*, pozwalając nam z całkowitym przekonaniem wydawać świadectwo o naszym zbawieniu w Chrystusie?

Jeśli nie mamy osobistej pewności zbawienia, ratunku w Jezusie, to nie możemy takiej pewności przekazać innym. Nie możemy dać komuś czegoś, czego sami nie mamy. Są sumienni i moralni chrześcijanie, którzy żyją w stanie ciągłej niepewności, zastanawiając się, czy kiedykolwiek będą dostatecznie dobrzy, by mogli być zbawieni. Pewien stary i mądry kaznodzieja powiedział kiedyś:

— Gdy patrzę na siebie, nie widzę możliwości bycia zbawionym. Gdy patrzę na Jezusa, nie widzę możliwości bycia potępionym.

Słowa naszego Pana rozbrzmiewają pewnością przez wieki:

— „Do mnie się zwróćcie, wszystkie krańce ziemi, abyście byli zbawione, bo Ja jestem Bogiem i nie ma innego” (Iz 45,22).

Nasz Pan pragnie, by każdy z nas radował się zbawieniem, które On nam łaskawie oferuje. Pragnie, byśmy doświadczali tego, co znaczy być usprawiedliwionym przez Jego łaskę i uwolnionym od potępienia, jakie pociąga za sobą wina grzechu. Paweł napisał: „Usprawiedliwieni tedy z wiary, pokój mamy z Bogiem przez Pana naszego, Jezusa Chrystusa” (Rz 5,1). Następnie dodał, że możemy mieć pewność, iż „teraz nie ma żadnego potępienia dla tych, którzy są w Chrystusie Jezusie” (Rz 8,1). Apostoł Jan potwierdził, że „kto ma Syna, ma żywot; kto nie ma Syna Bożego, nie ma żywota” (1 J 5,12).

Jeśli przez wiarę przyjęliśmy Jezusa, a On żyje w naszych sercach przez Ducha Świętego, dar życia wiecznego jest nasz już dzisiaj. Nie znaczy to, że jeśli raz doświadczyliśmy łaski Bożej i zbawienia w Chrystusie, to nie możemy nigdy tego utracić (zob. 2 P 2,18-22; Hbr 3,6; Ap 3,5). Zawsze bowiem mamy wolność wyboru, by odejść od Niego. Ale jeśli doświadczymy Jego miłości i pojmimy głębię Jego ofiary, nigdy nie będziemy chcieli odejść od Tego, który tak bardzo nas umiłował. Dzień po dniu będziemy szukali okazji, by podzielić się z innymi łaską daną nam w Jezusie.

Czy masz pewność zbawienia — pewność wyratowania w Jezusie? Jeśli tak, to na czym ją opierasz? Dlaczego masz taką pewność? Skąd ją bierzesz? Z drugiej strony, jeśli nie jesteś pewny zbawienia — pewny wyratowania, to dlaczego tak się dzieje? Jak możesz zamienić tę niepewność na zupełną pewność?

„Z Chrystusem jestem ukrzyżowany; żyję więc już nie ja, ale żyje we mnie Chrystus; a obecne życie moje w ciele jest życiem w wierze w Syna Bożego, który mnie umiłował i wydał samego siebie za mnie” (Ga 2,20).

Przyjęcie Chrystusa jako Zbawiciela i Pana z pewnością pociąga za sobą pewne wyrzeczenia. Jezus jasno powiedział, że podążanie za Nim wymaga poświęcenia:

— „Jeśli kto chce pójść za mną, niechaj się zaprze samego siebie i bierze krzyż swój na siebie codziennie, i naśladuje mnie” (Łk 9,23).

Śmierć na krzyżu jest bardzo bolesna. Gdy poddajemy się wymaganiom Chrystusa, a „nasz stary człowiek” (Rz 6,6) grzechu zostaje ukrzyżowany, z pewnością odczuwamy to jako cierpienie. Czasami bolesne jest porzucenie drogich nam pragnień i wieloletnich nawyków, ale to, co zyskujemy, nieskończenie przewyższa to, co tracimy, i cierpienie, którego doświadczamy.

Mocne świadectwa zmieniające innych ludzi skupiają się na tym, czego Chrystus dokonał dla nas, a nie na tym, co my poświęciliśmy dla Niego. Skupiają się na Jego ofierze, a nie na naszych ofiarach. Chrystus nigdy nie żąda od nas porzucenia czegokolwiek, co jest dla nas dobre.

Jednak historia chrześcijaństwa jest pełna przykładów ludzi, którzy musieli ponieść ogromne ofiary ze względu na Chrystusa. Nie chodzi o to, że ludzie ci w ten sposób zapracowali na swoje zbawienie albo że ich czyny, jakkolwiek niesamolubne i ofiarne, dawały im jakieś zasługi przed Bogiem. W większości przypadków ludzie ci, uświadamiając sobie, czego Chrystus dokonał dla nich, byli gotowi złożyć wszystko w ofierze dla Niego, stosownie do tego, do czego Bóg ich powołał.

Przeczytaj J 1,12; 10,10; 14,27; 1 Kor 1,30. Nasze świadectwo zawsze jest oparte na tym, czego Chrystus dokonał dla nas. Wymień dary Jego łaski wspomniane w tych wersetach.

W świetle powyższych wersetów zastanów się nad tym, czego Chrystus dokonał dla ciebie. Być może byłeś gorliwym chrześcijaninem przez całe swoje życie, a może doświadczyłeś bardziej dramatycznego nawrócenia. Zastanów się, jak dobry był dla ciebie Jezus i jaki cel, pokój i szczęście dał ci w darze. Pomyśl, ile razy udzielał ci siły do przetrwania trudnych doświadczeń w twoim życiu.

Jakiego rodzaju ofiary musiałeś ponieść ze względu na Chrystusa? Czego nauczyłeś się dzięki temu i jak może się to stać błogosławieństwem dla innych ludzi?

DO DALSZEGO STUDIUM

„Zdumiony tłum, cisnący się do Chrystusa, nie doświadczył żywotnej siły. Ale gdy cierpiąca niewiasta wyciągnęła rękę, by Go dotknąć, wiara w uzdrowienie dała jej poczucie skutecznego wyleczenia. Podobnie jest w sprawach ducha. Zdawkowe rozmowy o religii oraz modlitwa, której nie towarzyszą głód duszy i żywa wiara, nie są do niczego przydatne. Formalna wiara w Chrystusa, która uznaje w Nim jedynie Zbawiciela Świata, nigdy nie przynosi uzdrowienia duszy. Wiara w zbawienie nie jest wyłącznie rozumowym podejściem do prawdy. (...) Nie wystarczy wierzyć w wieści o Chrystusie; musimy wierzyć w Niego. Jedyna wiara, która przyniesie nam korzyści, to ta, która uznaje Go za osobistego Zbawiciela i przywłaszcza sobie Jego zasługi. (...).

Wyznawanie Jego wierności stanowi wybrany przez niebo środek objawiania Chrystusa światu. Potwierdzamy Jego łaskę, jak czynili to za dawnych czasów święci mężowie, lecz najskuteczniejsze jest nasze własne doświadczenie. Gdy objawiamy w sobie działanie boskiej mocy, stajemy się Bożymi świadkami. Życie każdego człowieka różni się od życia innych ludzi, wobec tego również doświadczenie każdego jest odmienne. Bóg pragnie, aby nasze uwielbienie wzniosło się do Niego znaczone naszą własną osobowością. Takie drogocenne świadectwo chwały Bożej łaski, wzmocnione przez wzorowane na Chrystusie życie, ma nieprzerpniętą moc działającą dla zbawienia duszy⁵¹.

PYTANIA DO DYSKUSJI

1. Co składa się na przekonujące świadectwo? Przeczytaj w Dz 26,1-23 świadectwo Pawła złożone przed królem Agryppą. Co było podstawą tego świadectwa?
2. Jak myślisz, dlaczego nasze osobiste świadectwo tego, czego Chrystus dokonał dla nas, jest tak ważne? Jak odpowiedziałbyś na następujące pytania:
 - To jest twoje doświadczenie, ale czy moje musi być podobne? Dlaczego powinienem pójść za Jezusem?
3. Czego chciałbyś uniknąć, składając świadectwo niewierzącej osobie?
4. Zastanów się nad sprawą pewności zbawienia. Dlaczego jest to tak ważna część chrześcijańskiego doświadczenia? Jak możemy być pewni zbawienia, a jednocześnie uniknąć zarozumiałości?

⁵¹ Ellen G. White, *Życie Jezusa*, Warszawa 2018, wyd. 16, s. 254-255. Przeczytaj także Mk 5,25-34.

DARY NA ZWIĄZEK HARCERSTWA ADWENTYSTYCZNEGO PATHFINDER

3. kwartał 2020 roku • Zbiórka darów 12 września • Projekt krajowy

Pojednani



W tym roku harcerskim skoncentrujemy nasze siły na aktywności społecznej, projektach charytatywnych i służbie w lokalnych społecznościach. Dzięki naszej działalności będziemy kształtować wśród młodzieży umiejętności przywódcze i gotowość do służby w Kościele, a wszystko to poprzez drużyny oraz różne wydarzenia (zimowiska, biwaki, zjazdy, obozy i tym podobne). Będziemy kontynuować wspieranie i wzmacnianie więzi w rodzinach poprzez obozy rodzinne oraz szkolenia dla rodziców. W tym roku harcerskim chcemy szczególnie uwagę poświęcić grupie młodych ludzi od 10 do 15 lat, wspierając lokalne drużyny w projektach aktywizujących osoby w tym wieku.

Wszystkie nasze projekty chcemy realizować z waszym udziałem i Bożym wsparciem.

Zebrałe dary zostaną przeznaczone na realizację wskazanych powyżej celów oraz wsparcie ciekawych projektów lokalnych drużyn Związku Harcerstwa Adventystycznego Pathfinder. Za każdy dar z serca dziękujemy.

Jak złożyć dary?

1. Dary zostaną zebrane podczas drugiej części nabożeństwa. Należy w tym celu przygotować koperty lub zebrać dary w przeznaczonym do tego celu koszyku.
2. Dar można również przekazać bezpośrednio na konto bankowe Zarządu Kościoła: **84 1750 0012 0000 0000 3024 9496**, z dopiskiem: **Dary na ZHA**.
3. We współpracy z Chrześcijańską Służbą Charytatywną (posiadającą od szesnastu lat status organizacji pożytku publicznego) mamy możliwość oddania 1% swojego podatku na wsparcie naszego harcerstwa. Numer KRS: 0000 220 518. Cel szczegółowy: **2020 z sercem dla harcerstwa**.